



Dwutygodnik, organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu bialskiego.

„Głos Społeczny” wychodzi 1 i 15 dnia każdego miesiąca.

Redakcja i Adm.: Biała-Podl., Narutowicza 21.
Sekretariat czynny: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13 do 14

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł.konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.”.

6 sierpnia 1914 r.

Lat 23 dzieli nas od pamiętnej daty 6 sierpnia 1914 r., od dnia wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej, obalenia przez nią zaborczych słupów granicznych i rozpoczęcia przez Józefa Piłsudskiego jawnej walki orężnej o niepodległość Narodu. Ten czyn i rocznica nie blednie i nie zaciera się z biegiem czasu, lecz przeciwnie nabiera coraz większego znaczenia dziejowego.

„Byłem tym — mówił później o tych rzeczach J. Piłsudski — któremu los pozwolił w wielkiej wojnie światowej, gdy wielkie państwa rzuciły na kartę miliony, miliony ludzi, miliardy pieniędzy, cały przepych nowoczesnej techniki; któremu dał los to szczęście, że nie miał w imieniu Polski zginąć w tym tłumie, lecz wzniósł ubogi, niewielki, maleńki domek żołnierza polskiego i nad nim postawił i wywiesił sztandar polski”.

W dniu 6 sierpnia 1914 r. Józef Piłsudski ze szczupłą garstką swych żołnierzy wyniósł na pola bitw, na pola olbrzymich zmagani potęg światowych — sztandar Polski. Wystąpił w jej imieniu, a wystąpiwszy ujął odrazu władcą ręką ster skołatanej przemocą zaborców nawy narodowej i wszedł w rolę kierowniczą tak łatwo i tak naturalnie, jakby oddawna miał do tego prawo i władzę.

Z chwilą wybuchu wojny światowej zamajaczył nagle przed Narodem Polskim w niewyraźnych kształtach szlak wolności. Wolność, która była marzeniem wygnanym w dziedzinę poezji, zaczęła świtać w realnym ziemskim kształcie. To marzenie wydawało się tak niedościgłe, że nikt nie umiał ustosunkować się doń realnie, nie potrafił sprowadzić go do rzędu spraw tego życia, spraw które trzeba zdobywać. Gra kompromisów z haniebną lecz przemożną rzeczywistością zaboru tłumiła instynkt i realne poczucie wolności.

Do wolności mógł prowadzić Naród tylko człowiek wolny. Takim człowiekiem wolnym, ta-

kim wolnym — mimo trwania niewoli narodowej — polakiem był Józef Piłsudski. Niewola, która tak silnie odbijała się zewnętrznie w Jego losach, nie przesączyła się nawet jedną kroplą do Jego duszy. Nietylko nie złamała Go, ale nie pozostawiła w Nim najmniejszego nawet śladu. Na zesłaniu, w więzieniach, na emigracji był On zawsze człowiekiem wolnym, a jednocześnie — heroldem i rzecznikiem wolności całego Narodu.

Dla J. Piłsudskiego niepodległość Polski nie była przedmiotem wiary, modlitwy, nadziei; była pewnikiem, któremu poświęcił swe życie. Niepodległość była dlań konkretem, obcował z nią w swych myślach i uczuciach. Był gotów do walki o nią, był gotów również i na jej przyjęcie. Niepodległość nie mogła Go zaskoczyć — była przecież faktem Jego życia i działalności życiowej. Stąd płynęła owa konsekwencja myśli, dążeń i czynów Komendanta. Logika wszystkich Jego poczynani opierała się na pewniku, że niepodległość można odzyskać, ale jedynie za cenę wysiłku, za cenę krwi; że bez tej ofiary, oczyszczającej Naród z deprawacji niewoli, niepodległość stałaby się mogła jeszcze gorszą niewolą.

Dzięki tej konsekwencji, genialnej intuicji i potędze woli był Józef Piłsudski Wodzem Narodu już wtedy, gdy — 6 sierpnia 1914 r. — wysyłał pierwszy oddział swych żołnierzy — Pierwszą Kampanię Kadrową — do boju o niepodległość Ojczyzny. To, co przez wielu współczesnych oceniane było jako wyraz romantycznego szaleństwa, dziś w perspektywie spełniającej się historii lśni jako etap świadomych, niewzruszenie konsekwentnych i entuzjastycznie ofiarnych dążeń do odzyskania wolności narodowej.

Ten pierwszy drobny hufiec odrodzonego wojska polskiego wkroczył rozkazem Wodza Narodu na widownię dziejów, a za nimi niezadługo

— ruszył ogół Narodu. Data 6 sierpnia 1914 r. to dzień twórczego „stań się!” naszej niepodległości; dzień dumnego, rycerskiego wyzwania na

bój zachłannych potęg zaborczych przez tych, którzy „na stos rzucili swój życia los” w imię hono-ru i szczęścia Ojczyzny. k.

Władze Nadzorcze o gospodarce m. Białej-Podl.

(Ciąg dalszy)

5) Nadwyżka wykazana w sprawozdaniu za okres 1935/36 jest nieścislą gdyż niektóre wydatki poczynione w r. sprawozd. zostały bezpośrednio przeniesione na rachunek sum budżetowych, a następnie wprowadzone do nowego budżetu w r. 1936/37, dotyczy to: utrzymania szkół powszechnych, straży pożarnej i innych; pozatym niektóre kredyty nie zostały zupełnie wydatkowane pomimo, że na gminie ciąży ustawowy obowiązek regulowania odnośnych wydatków, a mianowicie: kosztów leczenia w szpitalach zamiejscowych, tak należności bieżące, jak i zaległe, po uskutecznieniu których nadwyżka wykazana nie istniałaby.

6) Przy podróżach do Warszawy był pobierany przez burmistrza oprócz diet, dodatek stołeczny 20%, który następnie z asygnat obciążających budżet administracyjny został zwrócony, natomiast z rachunków obciążających elektrownię miejską dodatek ten nie został do chwili rewizji zwrócony. Niektóre diety są niewłaściwie obliczone.

Na rachunkach diet kosztów podróży, są uwidocznione oprócz kosztów dojazdów do stacji, kosztu rozjazdów w odnośnych miastach i to dość znaczne, które to wydatki nie mają podstawy prawnej.

W dniu 22 września 1935 r. za asygn. 2127 wypłacono z kasy miejskiej burmistrzowi 34 zł. 84 gr. za posiedzenie Zarządu Związku Miast z rachunku składek na rzecz Związku Miast, przy której to wpłacie brak akceptacji Zw. Miast.

W skutek pomyłki zaliczono diety na ten sam czas na 2-ch rachunkach (z dnia 11.II. 1936 r.)

W związku z powyższym należy braki uzupełnić i nadpłaty przelać do Kasy Miejskiej.

Z udzielonych pożyczek na koszt podróży — pracownicy miejscy wyliczają się z dużym opóźnieniem (nawet po 2-ch miesiącach).

Niektóre zaliczki ciągną się od kilku lat i nie są likwidowane, dotyczy to zaliczki udzielonej

Związk. Zawod. Prac. Miejsk. w sumie 528 zł. 80 gr. i innych, które należałoby ostatecznie uporządkować.

7) Pomimo, że w prowadzeniu rachunkowości stwierdzono dużą poprawę od ostatniej lustracji, tem niemniej jednak nie jest ściśle przestrzegane rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6.XII.32 r. (Dz. Ust. Nr. 11 1933 poz. 72) a mianowicie: na niektórych asygnatach, znajdujących się w dowodach kasowych, oznaczone są często nie te §§ i pozycje budżetowe, z jakich bývá asygnowany kredyt. Ponieważ rachmistrz do księgi głównej księguje z duplikatów asygnat rozchodowych, przeto nie ma możliwości sprostowania błędów, które przy rewizji nasuwały pewne niejasności. Na asygnatach od Nr. 1220/36 do 1361/36 nie uwidoczniono numerów poz. ks. głównej.

Przy wypłatach a conto rachunku nie jest uwidocznione na asygnacie rozchodowej, przy którym numerze asygnaty końcowej wypłaty odnośnego rachunku znajduje się dowód, co uniemożliwia odnalezienie go, tymbardziej, że odnośne zaliczki wypłacane na poczet rachunku wksięgowane są bezpośrednio na rach. wydatków budżetowych.

Należałoby dołączać odnośne rachunki do pierwszej asygnaty, a przy następnych powoływać się na numer tej asygnaty, przy której znajduje się odnośny rachunek.

8) Stwierdzono, że księga kontroli opłat placowych prowadzona przez inkasenta, nie jest utrzymywana w stanie aktualnym, gdyż uchwały Magistratu zwalniające niektórych płatników od płacenia opłat, względnie przyznane ulgi, nie są odnotowywane — w odnośnej kontroli. Stwierdzono, że umowy nie są zawarte ze wszystkimi dzierżawcami placów miejskich.

Dokonane zaś wpłaty, względnie zainkasowane przez tegoż inkasenta, są przez tegoż samego inkasenta odkontowywane w odnośnych kontrolach, co nie powinno mieć miejsca, gdyż wtedy sam inkasent nie jest przez nikogo kontrolowany. Należy uporządkować ten dział.

Zwiedzamy Białą Podlaską

Dobra gospodarka sprzyja rozwojowi miasta

Oto tytuł i podtytuł artykułu p. Al. zamieszczonego w „Expresie Porannym” z dn. 31 lipca 1937 r. Ktokolwiek ma zamiar zwiedzać Białą Podlaską po przeczytaniu owego artykułu, radzimy już w czasie czytania poczynić odpowiednie notatki. Choćby np. takie.

Po przeczytaniu: „Szerokie chodniki i jezdnie wyłożone są kostką, miłą inowacją jest kolorowy tor dla cyklistów”... — niech sobie napisze: Przy zwiedzaniu zwrócić uwagę na kolor toru dla cyklistów. Może to kolor tęczy na niebie, albo dachówki czy blachy na dachach domów, a może tylko szara betonowa kostka na jednej czy dwóch ulicach.

Po zdaniu: „W śródmieściu rozkwita pełen

kwiatów i zieleni piękny nowocześnie urządzony skwer”... — zastanowić się nad cechami nowoczesności skweru.

Po zdaniu: „Dbający o estetyczny wygląd miasta obecny burmistrz inż. Waławski, urządza konkursy czystości domów i ładnych wystaw sklepowych — wszystko to przyczyniło się wielce do zeuropeizowania miasta”... — zapytać, kto otrzymał pierwszą nagrodę konkursową; obejrzeć nagrodzoną wystawę skl. lub dom.

Po zdaniu: „Wielką zasługą Zarządu miejskiego jest urządzenie elektrowni o wysokim napięciu, która nie tylko rzęsiście oświetla całe miasto, ale dostarcza również prądu dla powiatu i kilku okolicznych miast”... — wziąć ołówek i papier, ażeby

spisać wszystkie osiedla powiatu — kilka miast, kilkadziesiąt gmin, kilkaset wsi, które zasila elektrownia miejska. Dla zilustrowania artykułu wykonać kilka fotografii, na których możnaby dostrzec choć jedną lampę elektryczną choćby w jednej wsi, zasilanej prądem elektrycznym z Białej-Podl.

Po zdaniu: „Obecnie Zarząd Miejski przystąpił do urządzenia parku na przedmieściu Wola w Zofii-Lesie. Dzięki budowie parku nastąpi rów-

nież połączenie przedmieścia z miastem i skrócona zostanie droga do dworca, odległego obecnie o 3 km... — wziąć odpowiednie przyrządy do zmierzenia skróconej drogi ze śródmieścia do dworca kolejowego przez park w Zofii-Lesie (który znajduje się... w znacznej odległości od najkrótszej obecnie drogi do dworca).

Zwrócić uwagę na zapowiedz. w „Expr. Por.“ dalsze artykuły o B. P. *Mieszkaniec Białej-Podl.*

Z Białej Podl.

Święto W. F. i P. W. Przysposobienie Wojskowe Leśników Rejonu Podlaskiego urządziło w dn. 1 sierpnia 1937 r. w Białej Podlaskiej Święto W. F. i P. W., połączone z wewnętrznymi zawodami członków P. W. L. z dziedziny strzelectwa i lekkiej atletyki na stadionie miejscowego garnizonu.

Z życia K. P. W. w Białej Podl. Wobec rezygnacji ze stanowiska Prezesa Ogniska ob. Gałgusa Fr. kierownictwo Ogniska, na polecenie Okręgu K. P. W. Warszawa, — objął ob. Krauze Stanisław, kierownik Zarządu kolei wąskotorowej.

Listonosze wiejscy na terenie powiatu. W bieżącym N-rze „Głosu Społecznego“ podajemy komunikat Ob. Urzędu Pocztowo-Tel. w Białej Podl. o zaprowadzeniu z dniem 1. 8. b. r. w powiecie białskim służby listonoszów wiejskich. Fakt ten będzie niewątpliwie przyjęty z wielkim uznaniem przez cały ogół ludności wiejskiej. Jest to pierwszorzędnej wartości udogodnienie, z którego ma możliwość skorzystać każdy mieszkaniec najodleglejszej wsi. Listonosz wiejski jest funkcjonariuszem urzędowym i załatwia w czasie swego obchodu czy objazdu powierzone mu czynności pocztowe tak, jak urzędnik danej agencji pocztowej. Darząc listonosza wiejskiego należnym zaufaniem, korzystajmy w całej pełni z tego udogodnienia pocztowego.

Komitet Zjazdu „Leśniaków“ postanowił wydać specjalny Nr. „Głosu Społ.“ poświęcony

byłemu Seminarium Naucz. w Leśnej Podlaskiej. Prosimy Koleżanki i Kolegów, którzy ukończyli Sem. Naucz. w Leśnej Podlaskiej o nadsyłanie materiału redakcyjnego do dnia 20 sierpnia b. r. pod adresem redakcji „Głosu Społecznego“. Wszystko co wiąże się z Leśną, Sem. Naucz., przeżyciami szkolnymi oraz pracą „Leśniaków“ w terenie, pożądane jest, jako materiał redakcyjny. Prosimy o współpracę. *Zarząd.*

Z powiatu

Dzień „Święta Morza“ w Serpelicach. Po wspólnym nabożeństwie wyruszył pochód do rzeki Bugu, gdzie nastąpiło uroczyste poświęcenie wody. Potem urządzono: kwotę uliczną do puszek, loterię fantową oraz zabawę taneczną pod odkrytym niebem. Czystego z tych imprez dochodu komitet uzyskał 209 zł. 6 gr.

Zasługują na uznanie za gorliwą pracę p. p. Waszczuk Edward, Zembroń Roman, Haponiuk Jerzy, Jasiński Antoni, Baran Stefan, Kozicki Sergiusz i Dacewicz Michał. *z. G.*

Jeszcze nie stwierdzono. Śwego czasu Zarząd Miejski m. Terespoła miał zamiar budować szkołę powszechną. Zbierał na to fundusze, postarał się o zatwierdzenie planów, a kiedy było wszystko gotowe, postanowiono na Radzie Miejskiej budować za te pieniądze... hale targowe.

Obecnie mówią, że dzięki Burmistrzowi, który docenia znaczenie oświaty powsz., będzie realizowany

Z wycieczki do Prus Wschodnich

(Ciąg dalszy)

Teraz mijamy zniszczony przez Niemców most i rozebrany tor kolejowy, łączący dawniej Działdowo z Olsztynem. Wreszcie dochodzimy do stacji kolejowej Sakrau Gr. Koslau jak brzmi oficjalny napis, a ludzie zowią poprostu Zakrzewo i Wielkie Kozłowo.

Odrzuć na wstępie uderza jedno: posłyszana rozmowa świadczy o tem, że to polacy; słyszy się dawną piękną mowę Reja i Kochanowskiego, ale jednocześnie fakt znamienity, że po zbliżeniu się do rozmawiających odrzuć rozmowa urywa się i już ani słówka po polsku. Już stali się Niemcami. Nawet dzieci, z którym się rozmawia — bardzo niechętnie i słabo mówią po polsku. Tylko nazwy przedmiotów codziennego użytku i narzędzi oraz nazwiska świadczą o istnieniu polskości na tej ziemi.

Po tym wywiadzie, wynikającym z czekania na pociąg, dostajemy się do Olsztynka, gdzie wita nas p. Konsul Zalewski wraz z liczną delegacją Polonii Olsztyńskiej, przybyłej aż z Olsztyna.

Po spożyciu wspólnego obiadu, omijając obok sterczące ceglane wieże, udajemy się autobusami na pola Grunwaldu.

Po drodze zatrzymujemy się na polach Tannenbergu przy kamieniu marszałka Hindenburga z 1914 r., a następnie w Waplicewie, gdzie na moście znać gęste ślady kul, od których zginął cały 79-ty regiment poznański, składający się z samych Polaków, o czym świadczą nagrobki pobliskiego cmentarza. Na polach Grunwaldu przewodnik niemiecki objaśniał przebieg bitwy, a p. Fr. Bowcz — dzielny Polak z Olsztyna — tłumaczył to na polski, korygując nieraz błędne ujęcia.

Na wzgórzu Pola Grunwaldzkiego leży kamień okolony świerkami i płotem siatkowym. Na kamieniu wyryto napis, że tu zginął wielki mistrz krzyżacki Ulrich von Jungingen 14-VII 1410 r. za istotę niemiecką i niemieckie prawo („deutsches Weisen und deutsches Recht“). Kiedy tak stoi się na wzgórzu i patrzy w dal — przed oczyma staje zjawia zwycięstwa z przed 500 lat i wtedy dziwne błogi stan ogarnia człowieka. *St. Duński.*

(D. s. n.)

pierwszy projekt: budowa szkoły powszechnej. Jeśli to prawda — to brawo p. Burmistrz!

Na razie podajemy to, jako pogłoskę. W następnym Nr. „Gł. Spot.” podamy jak się przedstawia sprawa istotnie.

Dzielność harcerzy. 12. VII 1937 r. zapaliła się od pioruna stodoła w Sycynie. Pożar zauważyli wracający z wycieczki do Leśnej Podl. harcerze I drużyny z Tarnowskich Gór. Mimo zmęczenia pobiegli do wsi i rozpoczęli akcję ratunkową. Energią i ofiarną pomocą zyskali dzielni harcerze uznanie wśród miejscowej ludności. Dzięki harcerzom pożar został zlokalizowany i nie przeniósł się na pobliskie zabudowania.

Zachorzenia w gm. Bohukały. Wiadomość o wypadku cholery w gm. Bohukały poruszyła w niezwykle sposób tak ludność miejscową jak i okoliczną. Po zbadaniu okazało się, że jest to tylko wypadek choleryny, a nie cholery.

Do P. T. Prenumeratorów zalegających z opłatą prenumeraty wysłaliśmy 1.8. b.r. czeki K. K. O. i prosimy o uregulowanie zaznacz. należności.

Z organ. młodzież.

Zarząd Powiatowego Związku Młodej Wsi. Wybrany na Powiatowym Walnym Zjeździe Koła Młodzieży Wiejskiej w dniu 6 czerwca b. r. Zarząd Powiatowego Związku Młodej Wsi ukonstytuował się na pierwszym zebraniu w dniu 27. VI. b. r. w sposób następujący.

Do prezydium weszli: 1) Jan Makaruk z Białej-Podl. — prezes P. Z. M. W., 2) Drzasówna Bronisława z Mariampola — vice-prezes, 3) Wilbik Piotr z Krzymowskich — sekretarz, 4) Szydłowski Dominik z Dokudowa — skarbnik, 5) Lejewoda Stanisław z Białej-Podl. Ponadto weszli do Zarządu jako członkowie: 6) Karwacki Józef z Hołowczyc, 7) Stawowski Edward z Horbowa, 8) Litwiniuk Karol z Mokran Starych, 9) Ostapczuk Teodor z Pawłowa Nowego, 10) Małszewski Jan z Jabłecznej, 11) Głowacki Bronisław z Kopytnika, 12) Dąbrowski Franciszek z Komarna, 13) Oleszczukówna Bolesława z Rakowisk. P. Z. M. W.

Sprawy ekon.-gosp.

Musimy podnieść uświadomienie spółdzielcze społeczeństwa wiejskiego

Sprawa rozwoju uświadomienia spółdzielczego w naszym społeczeństwie wiejskim pozostaje wciąż kwestią otwartą i zagadnieniem na czasie.

Od lat trzech polska spółdzielczość rolnicza jest zjednoczona w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zakładowo-Gospodarczych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby mogła planowo zorganizować swoją działalność, zająć w zbiorowym życiu Narodu należne jej miejsce i wywiązać się z zadań, jakie nakładają i potrzeby chwili bieżącej i widoki pomyślnej przyszłości. Z górą 5.000 spółdzielni związkowych, zrzeszających 1.500.000 ludzi — stanowią siłę, która może tworzyć i rozszerzać polską spółdzielczość rolniczą, wzmacniać nasz dotychczasowy dorobek.

W dalszym ciągu naszych wysiłków nad gospodarczym uzasadnieniem kraju i podniesieniem skali dobrobytu ludu wiejskiego trzeba nle tylko wyzbyć się bierności w ruchu spółdzielczym, lecz uznać ruch spółdzielczy promotorem należytej dochodowości pracy rolnika. Do ruchu spółdzielczego należy wciągnąć jak najszersze warstwy ludności naszych wsi: obowiązek ten spoczywa przede wszystkim na istniejących placówkach spółdzielczych, ich członkach i oddanych szczerze interesom wsi działaczach społecznych.

Spółdzielczość — z czego wszyscy powinni zdawać sobie sprawę — buduje siłę ekonomiczną wsi polskiej.

M. R.

O wybór właściwej drogi do zamierzonego celu

Nawet ci, którzy twierdzą, iż nie są materialistami, pragnęliby posiadać majątek i jakieś pokaźne dochody. Niema w tym nic dziwnego: dobrobyt bowiem ułatwia i uprzyjemnia życie. Do wzbogacenia się różni ludzie obierają różne drogi. Jedną z najpewniejszych jest bezsprzecznie t. zw. oszczędność celowa.

W wielu krajach Europy zachodniej rozwinęła się bardzo szeroko celowa oszczędność budowlana. Organizacja celowej oszczędności budowlanej polega na tym, iż zebrane przez Kasę od większej ilości uczestników tej akcji fundusze tworzą już w pierwszych latach dość poważne kapitały, które mogą być wypożyczane na cele budowy domów. W miarę wzrostu liczby oszczędzających i kapitałów wypłaca Kasa pożyczki budowlane coraz to większej liczbie osób zainteresowanych.

Z ciekawym pomysłem wystąpiła pewna amerykańska Kasa Oszczędności, mianowicie — zorganizowała osobny dział oszczędności celowej na spłacanie podatków bieżących. Podatnicy wpłacają co tydzień do Kasy określoną sumę na poczet podatków, które mają regulować z końcem roku kalendarzowego. Suma ta jest mniejsza od kwoty, jaka wynikłaby z podziału ogólnej sumy podatków na pewne raty; różnicę bowiem pokrywają odsetki od poszczególnych wpłat tygodniowych. Wspomniana Kasa pozyskała w 1933 r. — 1300 zwolenników tego sposobu uiszczania należności podatkowych, a sumy wypłacone przez Kasę w dniach płatności podatków wyniosły przeszło 78.000 dolarów.

Oszczędność celowa może dotyczyć bardzo wielu najpoważniejszych spraw życiowych. Tak np. rodzice mogą oszczędzać celowo dla swych dzieci. Składając na książeczkę K. K. O. od dnia urodzenia dziecka tylko 5 zł. miesięcznie, zapewni się mu przy dojściu do pełnoletności sumę 3.500 zł., zaś przy 10-złotowych wkładach miesięcznych — kwotę 7.000 zł., która następnie ułatwi ukończenia studiów, założenie własnego przedsiębiorstwa i t. p.

W każdym więc wypadku wytrwale prowadzona akcja oszczędzania tworzy z biegiem czasu podstawę naszej pomyślności materialnej. Słusznie mówi się: „Książeczka K. K. O. daje nam wszystkim korzyści nie mało!”

S. Z.

Czy już jesteś członkiem TPBPSP?

Dla dobra dzieci naszych i przez wzgląd na konieczność rozwoju szkolnictwa powszechnego zapisujcie się na członków T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych!

Nauka i wychowanie

Z Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Akcja Komitetu Obwodowego TPBPSP w Białej-Podl. w r. 1937. Komitet Obwodowy ustalił w roku 1937 budowę i rozbudowę szkół w następujących punktach: Biała Podl. — wykończenie budynku drewnian. o 12 salach, Wołyń — bud. mur. o 10 sal., Rossosz — bud. mur. o 8 sal., Geś — bud. mur. o 4 sal., Dołha — bud. mur. o 4 sal., Szóstka — bud. drewn. o 4 sal., Dąbrowica Mała — bud. drewn. o 4 sal., Koszoły — bud. mur. o 3 sal., Wygnanka — bud. drewn. o 2 sal., Juliopol — bud. o 3 sal., Turów — bud. o 1 sal., Koroszczyń — bud. o 1 sal., Dobratycz — bud. o 1 sal., Łomazy — mieszk. nauczyc.

Ogółem więc Komitet Obwodowy TPBPSP w Białej-Podl. postanowił w roku bieżącym wykończyć 56 sal szkolnych i jedno mieszkanie naucz. Zrealizowanie tych zamierzeń zależne jest od ofiarności społeczeństwa i uzyskania kredytów z Okręgowego T-wa BPSP. (k).

Kino, teatr, muzyka

Kino „Tęcza“

W programie od 1 do 15 sierpnia b.r. między inn.: „W ZAMIECI ŻELAZA I OGNIĄ“. Dzieje dni i nocy na froncie zachodnim, gdzie wojna 1914—18 r. osiągnęła najwyższe natężenie. Film o żołnierzu, któremu na imię miliony, idącym śmiało naprzeciw śmierci, jak nakazuje honor i obowiązek Ojczyzny. Miliony żołnierzy, pchniętych w wir niewymownych walk, cierpień i trudów, setki tysięcy maszyn bojowych, grad śmiertelnych pocisków, zamieć ognia i klęsk, hekatombys zniszczenia... Działo się to nad Sommą, na ziemi francuskiej... W „Zamieci żelaza i ognia“ oglądamy okrutną, bezlitosną wojnę współczesną.

„TAJNY PLAN R 8“ — wielki film szpiegowski. W roli zdradziecko-pięknej, przewrotnej kobiety-spiega Erny Fleider — występuje Vera Korene. Agentem Tajnej Brygady francuskiej kapitanem Benoit jest w filmie znakomity Jean Murat. Film „Tajny plan R 8“ stał się tematem dnia we wszystkich metropoliach świata.

„TRĘDOWATA“ — film według arcy-popularnej w swoim czasie powieści H. Mniszkówny. W „Trędowatej“ grają takie znakomitości kinematografii polskiej, jak Cwiklińska, Wiśniewska, Wysocka, Halska, Węgrzyn, Junosza-Stępowski, Brodniewicz, Grabowski i in.

Zaprowadzenie na terenie powiatu służby listonoszów wiejskich

Komunikat Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego Biała Podlaska.

W celu udogodnienia szerokim rzeszom mieszkańców wsi i osiedli korzystania z usług Poczty, Zarząd Poczty z dniem 1 sierpnia 1937 r. zaprowadza na terenie całego powiatu bialskiego służbę listonosza wiejskiego. Listonosz wiejski będzie obsługiwał wszystkie miejscowości na terenie powiatu 3 razy w tygodniu, a niektóre nawet codziennie. Czynności listonosza wiejskiego będą polegały na doręczaniu przesyłek listowych zwykłych i poleconych, prze-

kazów pocztowych, kasowych, telegraficznych i czekowych P. K. O., listów wartościowych, paczek do 1 kg. przesyłek poleconych i listów wartościowych obciążonych pobraniem oraz telegramów. Za doręczenie paczek do 1 kg. listonosz będzie pobierał taryfową opłatę gr. 30. Wysokość wpłat przyjmowanych przez listonosza wiejskiego oraz dokonywanych wypłat ograniczona jest do sumy 200 zł.

W czasie obchodu listonosz wiejski przyjmować będzie: 1) przesyłki listowe zwykłe, 2) przesyłki polecone, 3) listy wartościowe, 4) przekazy pocztowe, 5) paczki do wagi 1 kg., 6) wpłaty w obrocie czekowym i oszczędnościowym P. K. O., 7) zlecenia na prenumeratę czasopism, 8) telegramy, 9) opłaty radiofoniczne. Za wykonywanie świadczeń wymienionych w poz. 2, 4 i 6 listonosz będzie pobierał opłatę taryfową w wysokości 10 gr., w poz. 7 od 5 — 10 gr., w poz. zaś 3 i 5 — 20 gr. Ponadto listonosz będzie prowadził sprzedaż znaczków pocztowych i druków płatnych oraz znaków stemplowych.

Dni i godziny, w których listonosz będzie w poszczególnych miejscowościach zostaną podane do wiadomości wszystkim mieszkańcom za pośrednictwem pp. soltysów oraz za pomocą rozplakatowanych ogłoszeń.

Naczelnik Obw. Urzędu (—) W. Barczyński.

Obwieszczenie o regulacji hipotecznej

Bialski Zamiejscowy Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach obwieszcza, że na dzień 10 listopada 1937 roku wyznaczony został termin pierwsiastkowej regulacji hipoteki nieruchomości położonej w mieście Biała-Podlaska o ogólnym obszarze 3295 m² składającej się:

a) z placu o powierzchni około 795 m², położonego pomiędzy ulicami Janowską i Terebelską, graniczącego z posiadłościami dawniej Józefa Cybulskiego a obecnie Anny Grünwald z północno zachodniej strony oraz Antoniego Pietruczuka i Wacława Popławskiego z południowo wschodniej strony, nabytego przez Annę Grünwald od Gminy miasta Białej-Podl.;

b) z placu o powierzchni około 1000 m², położonego pomiędzy ulicami Terebelską i Janowską, graniczącego z posiadłościami Jastrzębskiego z jednej strony, t. j. od strony północnej i placem poprzednio Filipowiczowej a obecnie tejże Grünwald z drugiej strony, t. j. ze strony południowej, nabytego przez tąże Grünwald od Jana, Józefa i Anny Abramowiczów — i

c) z placu o powierzchni około 1500 m², położonego od ulicy Terebelskiej do szosy Janowskiej, pomiędzy posiadłościami Magistratu miasta Białej-Podlaskiej z jednej strony i spadkobierców Karola Abramowicza z drugiej strony, nabytego od Bolesławy Filipowicz przez Annę Grünwald.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swe prawa w kancelarii rzeczowego Wydziału pod skutkami prekluzji.

16.7.1937
№ 192.

Pisarz Hipoteczny:
(—) Zaleski.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej Feliks Kościacz, mający kancelarię w Białej Podl. przy ulicy Grabanowskiej Nr. 37, na podstawie art. 602 i 604 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 sierpnia 1937 roku o godzinie 14-ej w Styrzycu, gminy Sitnik, odbędzie się w pierwszym terminie licytacja ruchomości, należących do Ludwika Kuglera, składających się z żywego i martwego inwentarza, oszacowanych na łączną sumę 4120 złotych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

m. Biała Podlaska, dnia 16 lipca 1937 roku.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej Nr. Km. 743/35 i 559/37. (—) Feliks Kościacz.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej, Feliks Kościacz, mający kancelarię w Białej Podl. przy ulicy Grabanowskiej Nr. 37 na podstawie art. 602 i 604 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1937 roku o godz. 10-ej w Białej Podlaskiej, przy ulicy Grabanowskiej, odbędzie się w drugim terminie licytacja ruchomości, należących do Leona i Jadwigi małż. Ościak, składających się z fortepianu, szaf ubraniowych większej i mniejszych, garnituru koszykowego (kanapka, 4 fotele, stół), 6 krzeseł, stołka dębowego, oszacowanych na łączną sumę 637 złotych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

m. Biała Podlaska, dnia 21 lipca 1937 roku.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej Km. Nr. 717/36. (—) Feliks Kościacz.

*Oszczędność
to droga do pomyślności i dobrobytu!*
**Najlepszym podarunkiem jest
książeczka oszczędnościowa
K. K. O.**

w Białej Podl., Plac Wolności № 27.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe (poczynając od 1 zł.) przyjmuje K. K. O. codziennie od godz. 8 do godz. 14.

Prenumerata (z przesyłką):

rocznie — 3 zł. 50 gr. półrocz. — 1 zł. 80 gr.
kwartalnie — 90 gr. pojedyn. egz. — 15 gr.

Prenumeratę zamiejscową prosimy przysłać albo zwykł. przekazem pocztowym pod adr. Administracji albo na konto czek P. K. O. 51.161. Właściciel konta: K. K. O. w Białej-Podl. (z zaznaczn. na odwr. „na rachun. „Głosu Społ.“).

Prenumeratę należy opłacać z góry.

Obwieszczenia, dłuższe sprawozdania, rezolucje, hasła rekl., anonsy, podziękowania i t. p. są drukowane w „Gł. Społ.“ za opłatą. Ogłoszenia do „Głosu Społ.“ przyjmuje Administracja oraz Drukarnia A. Lubelczyka. (ul. Pierackiego № 8).

Cena ogłoszeń:

cała strona — 100 zł. 1/4 strony — 25 zł.
1/2 strony — 50 zł. 1/8 strony — 13 zł.
Ogłoszenia mniejsze — 15 gr. za cm. kw. zajmow. miejsca. Ogłosz. drobne — 10 gr. za wyraz.; o poszukiwaniu pracy — 5 gr. od wyrazu. Ogłosz. w ukł. tabelarycznym o 25% drożej. Ogłosz. są zamieszczane po za tekstem redakcyjnym. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Narutowicza № 21.

Biuro Red. i Adm. czynne dla interesantów: wtorki, czwartki, soboty: godz. 13—14.

Redaguje Komitet.

Wydawca: Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białej Podl.

Redaktor naczelny:

Jan Makaruk.

Redaktor odpowiedzialny:

Tadeusz Karpiński.

„Polskie Zakłady Graficzne“, Biała Podlaska, Reformacka 5a.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej Feliks Kościacz, mający kancelarię w Białej Podlaskiej, przy ulicy Grabanowskiej Nr. 37, na podstawie art. 602 i 604 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1937 roku o godzinie 13-ej w Białej Podlaskiej na Rynku, odbędzie się w pierwszym terminie licytacja ruchomości, należących do Estery Goldszejnowej i spadkobiorców po Wulfie Goldszejnowej, składających się z mebli i innych sprzętów domowych oszacowanych na łączną sumę 1260 złotych, oraz pary lichtarzy srebrnych, oszacowanie których odbędzie się w dniu licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

m. Biała-Podlaska, dnia 22 lipca 1937 roku.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej-Podlaskiej Km. Nr. 497/37. (—) Feliks Kościacz.

DRUKARNIA POLSKA w BIAŁEJ-PODL.

przy ul. Reformackiej 5a

Uprzejmie zawiadamiam, że z dnem 1 sierpnia 1937 r. wydzierżawiłem „Drukarnię Podlaską“ i będę prowadził tę placówkę pod firmą

„POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

-- WŁADYSŁAW KOWALEWSKI w Białej-Podlaskiej"

przy ul. Reformackiej 5a.

Polecając się względem P.T. pozostaję z poważaniem
Władysław Kowalewski.

W jedności siła!

Bank Spółdzielczy Gospodarczy

w Białej-Podl., ul. Reformacka 10.

Obrót w r. 1936 — 2.097.099 zł. 89 gr.

„Skradziono legitymację fabryczną Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej-Podl., zezwolenie na broń i kartę łowiecką wydane przez tut. Starostwo oraz inn. dokumenty — na nazwisko Marcuk Władysław.

Zecer-chrześcijańin potrzebny od zaraz. Wiadomość: „Polskie Zakłady Graficzne“, Biała-Podl., Reformacka 5a.